



STOWARZYSZENIE
NA RZECZ WSPIERANIA
BIORÓŻNORODNOŚCI
MATECZNIK

Referat prezentowany na konferencji
“O ochronie oraz użytkowaniu
zasobów naturalnych, puszczech,
lasach i ich mieszkańcach
Orzechowo Morskie 2019

Zarządzanie populacją wilka w Europie

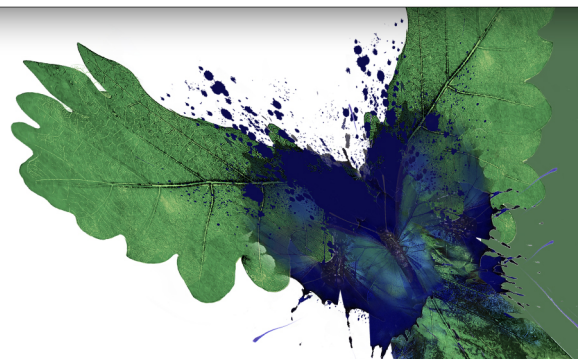


fot. Cezary Korkosz

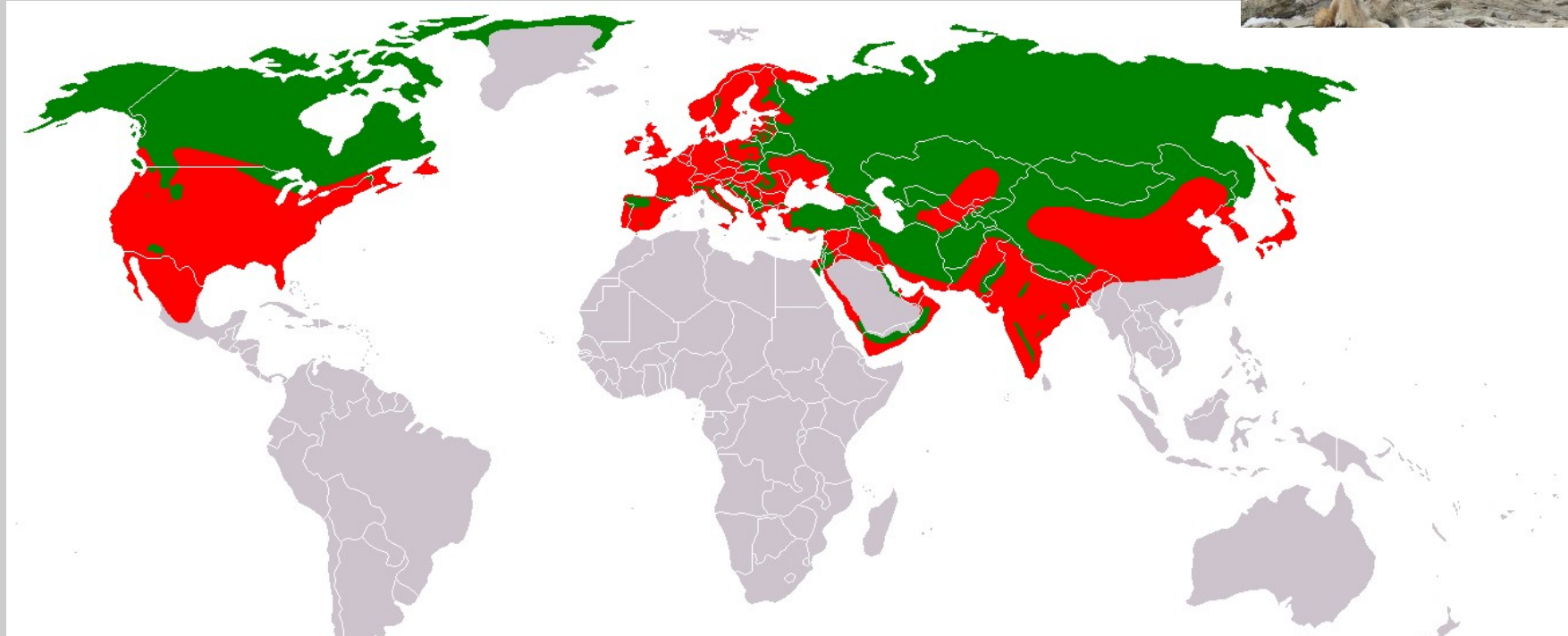
Henryk Okarma
Instytut Ochrony Przyrody PAN
Instytut Nauk o Środowisku UJ



Dofinansowanie ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

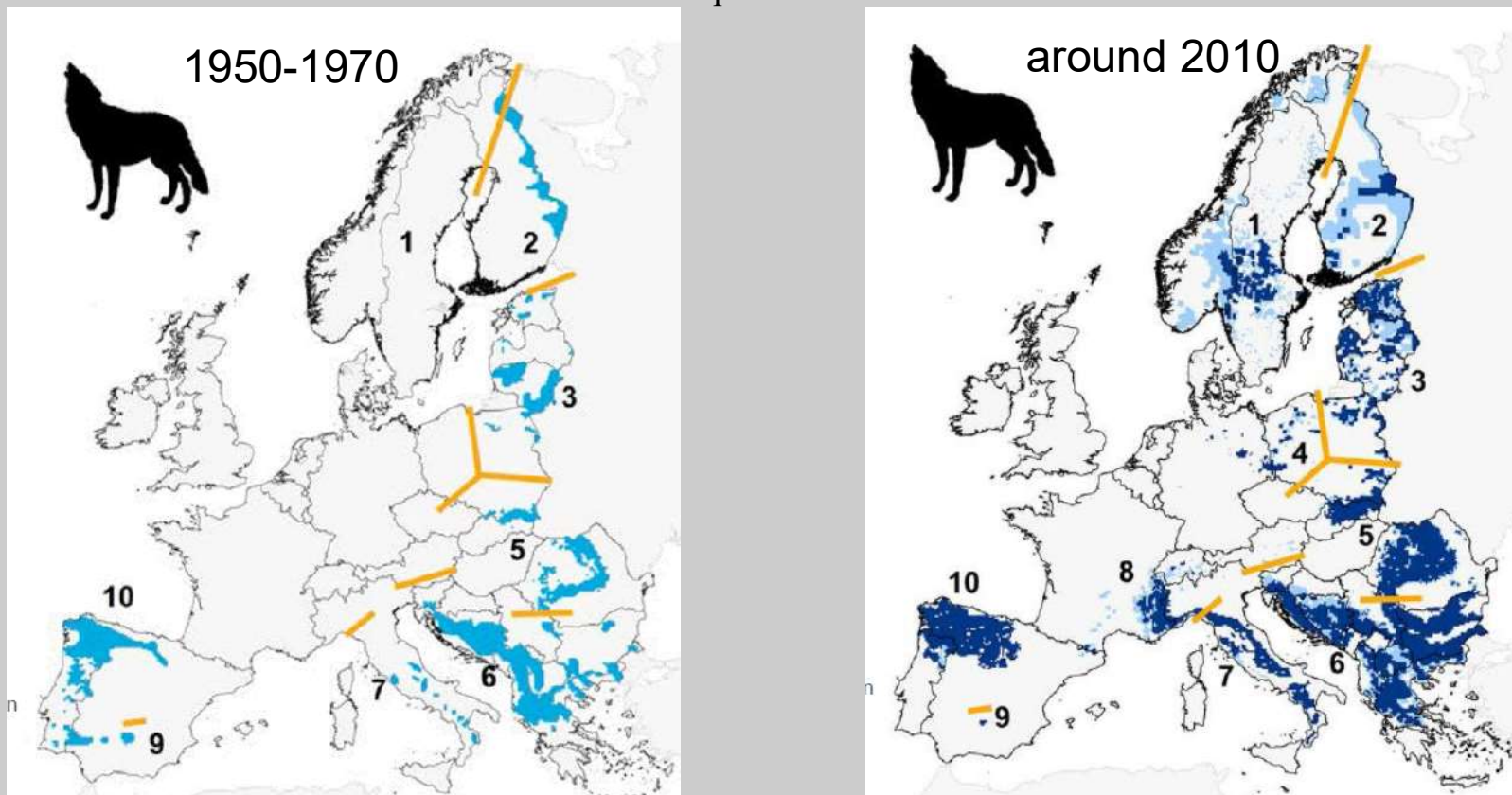


Niniejszy materiał został sfinansowany
ze środków Narodowego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść
odpowiada wyłącznie Stowarzyszenie na Rzecz
Wspierania Bioróżnorodności MATECZNIK
w Szczecinku.



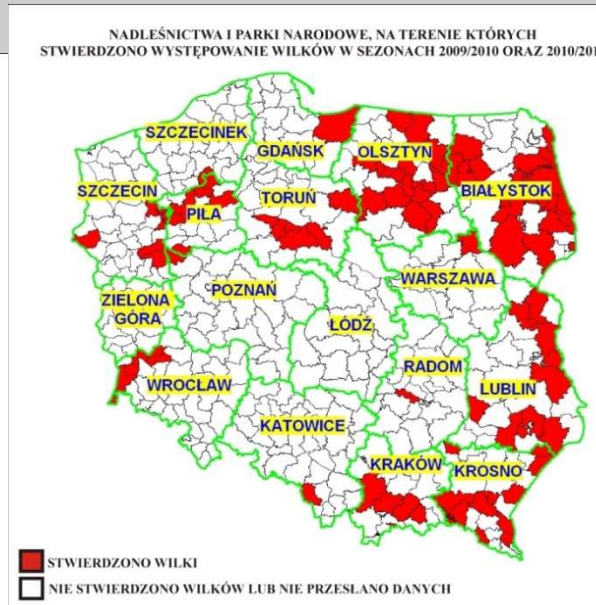
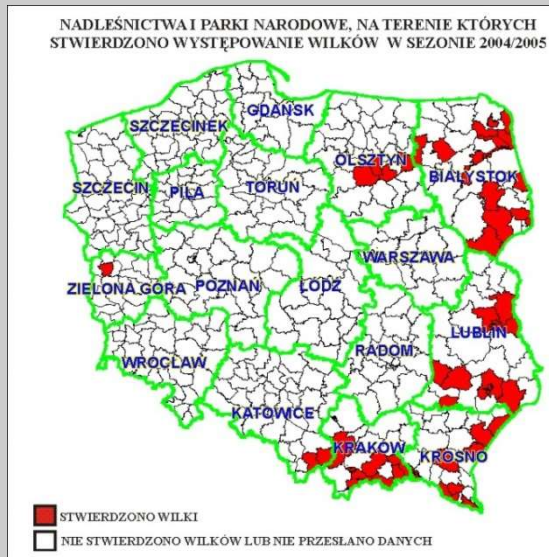
Wilki były kiedyś najszerzej rozpowszechnionymi na świecie dzikimi ssakami zasiedlając praktycznie całą Amerykę Północną i Eurazję (Young i Goldman 1944).

Do początku XX wieku zostały wytępione na większości pierwotnego areалу występowania gatunku, a głównym powodem nietolerancji było zabijanie przez wilki zwierząt hodowlanych oraz obawa przed atakami na ludzi.



Jednak w ostatnich dziesięcioleciach wilki dynamicznie rekolonizują zarówno Stany Zjednoczone i Kanadę oraz Europę. Jest to nie tylko efekt długoletniej ochrony prawnej gatunku, ale także ogromnej produktywności i potencjału dyspersyjnego wilków. Przeciętna wielkość miotu to 6 szczeniąt, liczebność ustabilizowanych populacji może wzrastać co roku do 20%, a zagęszczenia zimowe osiągają do 18 osobników/100 km². Dojrzewające, 1–4 letnie osobniki obydwu płci, często migrują na odległość setek i tysięcy kilometrów.

Polska



- 450 – 550 osobników
źródło: Jędrzejewski i in. 2003
- 550 – 600 osobników
źródło: Nowak i Mysłajek 2011
- 2 000 – 3 000 osobników?
źródło: „Atlas ssaków Polski”

Polska

„Atlas ssaków Polski”



okarma@iop.krakow.pl



Wilki świetnie prosperują żerując na różnych gatunkach dzikich kopytnych oraz zwierzętach hodowlanych, które występują powszechnie w Europie. Tak więc można spodziewać się, że drapieżniki te będą dalej zwiększały swoją liczebność, będą mogły żyć praktycznie wszędzie.

Jeżeli wilki będą żyły praktycznie wszędzie, należy zadać sobie dwa zasadnicze pytania:

- (1) jakie problemy wtedy się pojawią (częściowo są już teraz)**
- (2) jakich reakcji ludzi w stosunku do wilków można się wtedy spodziewać?**

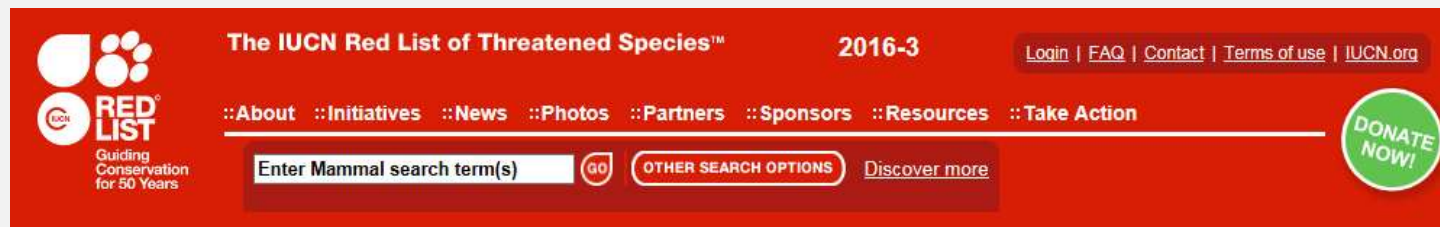


Generalnie, społeczeństwo każdego kraju jest głęboko podzielone jeżeli chodzi o wilka.

Środowiska miejskie mają bardzo pozytywne nastawienie do tego drapieżnika, często go wręcz idealizują, traktują jako symbol sukcesu ochrony przyrody i nie dopuszczają nawet możliwości dyskusji na temat ograniczania jego liczebności.

Spółeczności wiejskie czy też myśliwi, którzy odczuwają problemy związane ze zwiększającą się populacją wilka, są nastawiane negatywnie do jego ścisłej ochrony.

Wilk nie jest już gatunkiem zagrożonym, a najważniejszym obecnie problemem w skutecznej ochronie gatunku nie jest, jak to było uprzednio, odwracanie negatywnych trendów w lokalnych populacjach tych drapieżników, tylko zarządzanie ich dynamicznie odnawiającymi się populacjami.

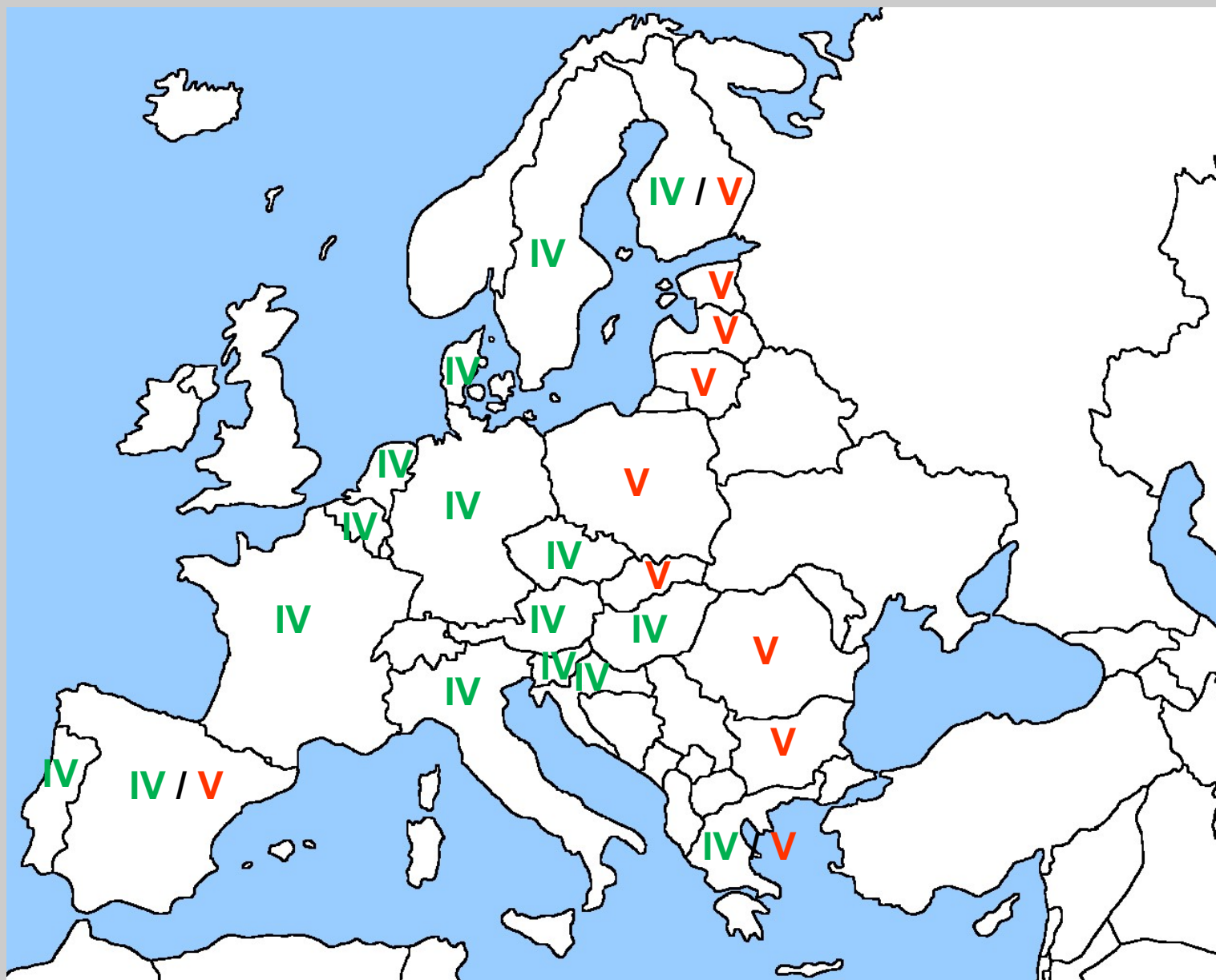


Status wg IUCN: Gatunek najmniejszej troski (Least Concern)

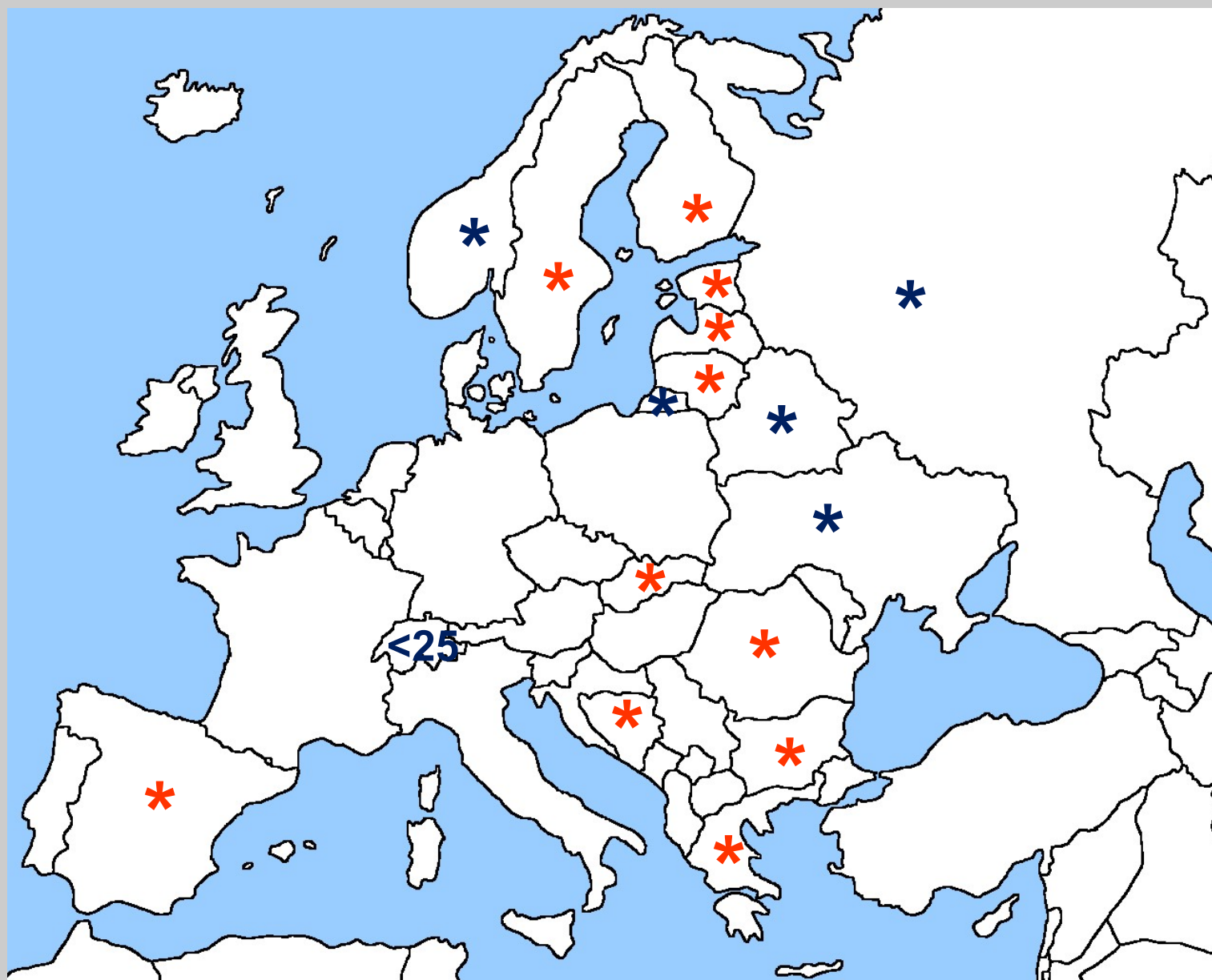
Wymagać to sięgnięcia po tak niepopularne wśród „głębokich ochroniarzy” narzędzia jak strefowanie, wycofywanie z listy gatunków chronionych i kontrola liczebności populacji.

Całe światowe doświadczenia zebrane w ciągu ostatnich dziesięcioleci wskazują jednoznacznie, że nie ma jednak innej drogi, aby zapewnić temu gatunkowi bezpieczny byt we współczesnym świecie zdominowanym przez człowieka.

Dyrektywa Siedliskowa, wilk, załączniki IV i V



Europa, redukcja liczebności wilków



Status prawny gatunku	Kraje	Redukcja populacji
Chroniony	Chorwacja Czechy Francja Grecja Hiszpania Niemcy Norwegia Polska Portugalia Rumunia Słowenia Szwecja	+ +/- +/- + + +
Chroniony, który może być łowiecko eksploatowany	Litwa Łotwa Słowacja	+ + +
Łowny z całoroczną ochroną	Austria Finlandia	 +
Łowny z okresem ochronnym	Białoruś Estonia Ukraina	+ + +
Łowny bez okresu ochronnego	Bułgaria	+

Zupełne przeciwstawianie się zabijaniu wilków w praktyce oznacza zaakceptowanie, że ostatecznie wszystkie te drapieżniki zostaną usunięte z obszarów konfliktowych, podczas gdy zgoda na pewną kontrolę liczebności wilków pozwoli żyć tym drapieżnikom na znacznie rozleglejszych terenach.

Koncepcja ta wymaga zasadniczej zmiany u tych, którzy uznają każdego wilka za symbol walki o ochronę przyrody lub zwierzę o specjalnych prawach wśród wszystkich innych zwierząt.



W Europie wilki rekolonizują dynamicznie kolejne kraje, co wynika z kombinacji wielu czynników, m.in. ochrony prawnej, zwiększającej się liczebności dzikich ssaków kopytnych, zmniejszającego się zagęszczenia ludności wiejskiej.

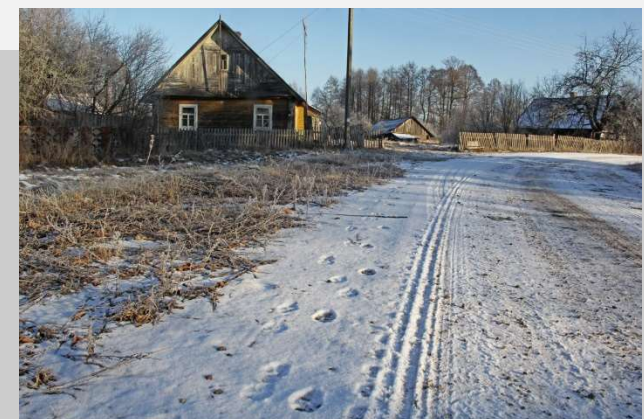
Fakt, że w Europie, o wielkości zaledwie połowy 48 stanów USA na południe od Kanady i od dwukrotnie wyższym zagęszczeniu ludności, bytuje dwa razy tyle wilków niż tam, wykorzystywany jest przez część europejskich biologów do forsowania tezy, że wilki mogą zgodnie współegzystować z człowiekiem. Źródłem tego jest już klasyczne stwierdzenie z pracy Chapron i in. (2014): „Sytuacja w Europie pokazuje, że duże drapieżniki i ludzie mogą współdzielić to samo siedlisko**” .**

Recovery of large carnivores in Europe's modern human-dominated landscapes

Guillaume Chapron^{1,*}, Petra Kaczensky², John D. C. Linnell³, Manuela von Arx⁴, Djuro Huber⁵, Henrik Andrén¹, José Vicent...

* See all authors and affiliations

Science 19 Dec 2014;
Vol. 346, Issue 6216, pp. 1517-1519
DOI: 10.1126/science.1257553



Fot. Vadim Sidorovich

Oczywiście, jest to teza niezwykle chwytliwa dla środowisk, które sprzeciwiają się jakiegokolwiek ingerencji w populacje wilków i trafia w oczekiwania sporej części europejskich społeczeństw. Wydaje się jednak, że nie wytrzymuje ona konfrontacji z twardymi faktami:

- (1) **Policzenie całej europejskiej ludności jako żyjącej na terenach z obecnością wilków jest nieuprawnione. Wilki dopiero wchodzą do najbogatszych i najgęściej zaludnionych krajów europejskich i tam dopiero zaczynają się pojawiać problemy, których nigdy nie było w krajach wschodniej i środkowej części kontynentu, gdzie wilki zawsze współbyły z człowiekiem.**
- (2) **Założenie, że ludzie są bardziej tolerancyjni w stosunku do wilków na obszarach, gdzie tych drapieżników nie ma jest nieprawdziwe, gdyż to nastawienie silnie się zmienia, kiedy wilki się pojawiają.**
- (3) **Czym bliżej wilków żyją ludzie, tym mniej są oni tolerancyjni w stosunku do tych drapieżników. Wyrazem tego jest nielegalne zabijanie wilków, występujące powszechnie: w Skandynawii, we Włoszech, w Niemczech.**



Coraz częściej pojawiają się informacje, że w Europie (ale także są takie doniesienia z Ameryki Północnej) wilki coraz bardziej tracą lęk przed człowiekiem i jest to efekt bytowania coraz większej liczby tych drapieżników na terenach gęsto zasiedlonych przez ludzi.

Dotychczas takie stwierdzenia, które były wysuwane przez myśliwych, dyskredytowano i wyśmiewano, przedstawiając je jako próbę uzasadnienia wznowienia pozyskania łowieckiego wilka.



WILDBLICK

KRAU ■ ▶ 049F -02°C 08/01/2018 11:42:03



Ostatnio jednak nawet środowiska naukowe sprzeciwiające się ograniczaniu liczebności wilków, podnoszą konieczność odtworzenia u wilków lęku przed człowiekiem jako sposobu przestrzennego i czasowego oddzielenia wilków i człowieka, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo ataków na ludzi.

Jednak ciągle rozwiązanie najprostsze, czyli ograniczanie liczebności wilków przez odstrzał, jest przez nich krytykowane. Twierdzi się, że zabijanie wilków powoduje poważne zaburzenia funkcjonowania ich populacji i struktury socjalnej grup wilczych i wchodzi w konflikt z europejskim prawodawstwem.

Biological Conservation 235 (2019) 102–111



Contents lists available at [ScienceDirect](#)

Biological Conservation

journal homepage: www.elsevier.com/locate/biocon

Perspective

Keep the wolf from the door: How to conserve wolves in Europe's human-dominated landscapes?

D.P.J. Kuijper^{a,*}, M. Churski^a, A. Trouwborst^b, M. Heurich^c, C. Smit^d, G.I.H. Kerley^e, J.P.G.M. Cromsigt^{e,f,g}

Zamiast tego proponuje się szerokie działania edukacyjne, aby przekonać społeczeństwo do ogromnej roli ekologicznej odnawiających się populacji wilków i niewielkiego ryzyka dla człowieka ze strony tych drapieżników.

Sugeruje się także oduczanie wilków od przebywania blisko człowieka, poprzez wykorzystywanie jakiś nie opisanych środków zniechęcających czy odstraszaających, a także szerszego stosowania technik zabezpieczających zwierzęta hodowlane przez wilkami.

Czerwony Kapturek | Alina Maliszewska-Kruk



Bajkowy klasyk został opowiedziany w pozbawiony przemocy sposób

Wilk nie zjada dziewczynki i jej babci, tylko zamyka je w szafie. Myśliwy co prawda strzela, ale wilka nie trafia.

Tak więc, według tych poglądów, pokojowa koegzystencja między człowiekiem i wilkiem ma dokonać się głównie poprzez dostosowanie się ludzi do wilków.

Jednak nawet zakładając, że zmieni się nastawienie całych społeczeństw i opracuje się skuteczniejsze techniki zmniejszenia konfliktów, sugestie te pomijają niezwykle ważny czynnik, jakim jest wysoki potencjał reprodukcyjny wilków. Większa tolerancja zwyczajnie umożliwi dalszy wzrost liczebności wilków i ich rozprzestrzenienie się na dalsze tereny, co wywoła nowe konflikty, łącznie z możliwością atakowania ludzi.



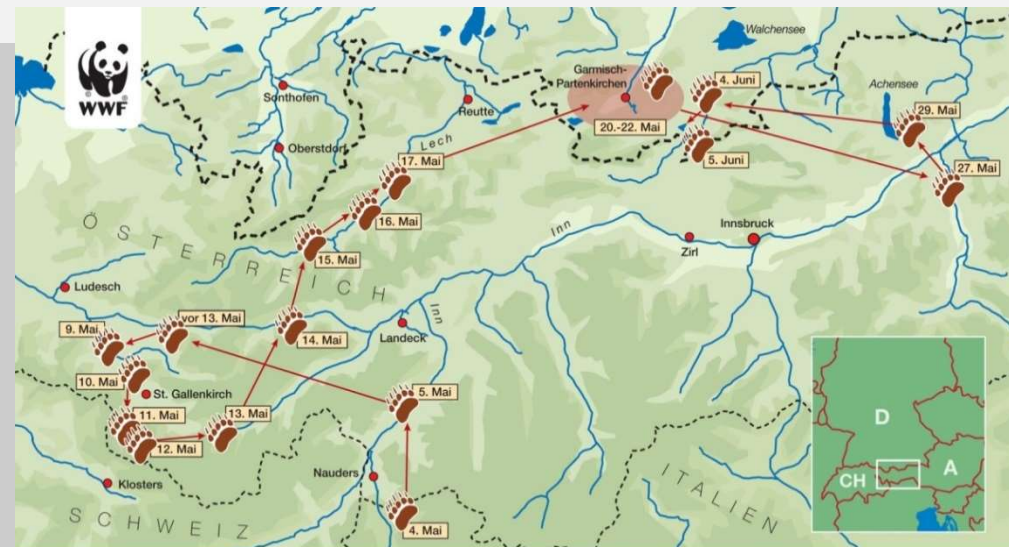
Fot. Adrian Czech

Wydaje się, że jedynym sposobem zapewnienia wilkowi skutecznej ochrony w świecie zdominowanym przez człowieka jest odejście od dogmatu ochrony ścisłej, gdyż nie ma już takiej potrzeby, tylko stosowanie różnorodnych technik w różnych lokalnych sytuacjach, które zapewnią jak najniższy poziom konfliktu i zwiększą **akceptację społeczną tego drapieżnika**.

Tylko tak zdywersyfikowane aktywne zarządzanie gatunkiem zapewni przestrzenne oddzielenie ludzi od wilków, a w konsekwencji zmniejszy konflikt.



IX 2017 (Brandenburgia) – pierwszy żubr w Niemczech od 250 lat!



JJ1 („Bruno”), VI 2006 – pierwszy niedźwiedź w Niemczech od 170 lat!

Należy sobie zadać pytanie, czy ograniczanie liczebności wilków jest sprzeczne z ich ochroną? Podstawą wszystkich współczesnych planów i strategii zarządzania wilkiem powinien być „Manifest ochrony wilka” („*Manifesto on wolf conservation*”) przyjęty przez Grupę Specjalistów Wilka IUCN w 1973 r. i później kilkakrotnie przez nią uaktualniany stosownie do zmian w statusie gatunku, postaw społecznych i technik gospodarowania.

Według „Manifestu...” ograniczanie liczebności wilków może stać w konflikcie z ich ochroną, ale tylko wtedy jeżeli kontrola liczebności trwa przed dłuższy okres, na masową skalę (bez ograniczeń) i nie jest uzasadniona biologicznie. Wszystkie amerykańskie plany odbudowy populacji wilków uznawały, że pewna kontrola liczebności tych drapieżników jest konieczna, aby zapewnić równowagę i przez to uzyskać lokalne wsparcie dla rekolonizacji przez wilki większych obszarów.



Racjonalne i prowadzone pod kontrolą pozyskanie łowieckie nie stoi w sprzeczności z zachowaniem żywotnych populacji wilków. Wynika to biologii wilków, które cechują się zarówno wysoką reprodukcją jak i wysoką śmiertelnością także w populacjach, gdzie nie ma ingerencji człowieka. Wilki utrzymują stałą liczebność populacji nawet przy 35% śmiertelności całkowitej (naturalnej i spowodowanej przez człowieka).

Large Carnivore Initiative for Europe (LCIE), grupa specjalistów Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody, w wytycznych dla planów zarządzania dużymi ssakami drapieżnymi na poziomie populacyjnym jednoznacznie stwierdziła: „Zdajemy sobie sprawę, że pozyskanie łowieckie/kontrola letalna dużych ssaków drapieżnych może być kontrowersyjne, jednak LCIE wierzy, że może ono być zgodne z ich ochroną w wielu, ale oczywiście nie wszystkich regionach i sytuacjach. Jest bardzo ważne, żeby pamiętać, iż ochrona drapieżników nie koniecznie oznacza ich ścisłą ochronę”. <...> „W niektórych sytuacjach koegzystencja może być o wiele łatwiej osiągnięta, jeżeli populacje dużych drapieżników będą utrzymywane w niższych zagęszczeniach niż te, które dany obszar mógłby potencjalnie utrzymać” (Linnell i in. 2008).



Jednak takie podejście jest wyraźnie sprzeczne z dominującymi w krajach rozwiniętych postawami prośrodowiskowymi, gdzie użytkowanie zasobów odnawialnych, szczególnie dużych ssaków, jest uznawane za niekonieczne i niepożądane). Postawy te są utwierdzane przez szereg organizacji ekologicznych, które twierdzą, że ochronie dzikich zwierząt najlepiej służy zmniejszenie lub zupełne wyeliminowanie ich konsumpcyjnego wykorzystania.

Ponadto, ciągle lansowana jest przez gremia ochroniarskie opinia o ciągłym zagrożeniu tego gatunku (nawet wydzielono w tym celu, bez żadnych biologicznych podstaw, tzw. nizinną centralnoeuropejską populację wilka).



PODSUMOWANIE:

Nie wszyscy, niestety, chcą zaakceptować pogląd, że w środowisku tak silnie zdominowanym przez człowieka jakim jest Europa, zarządzanie populacją wilka wymaga czegoś w rodzaju strefowania, czyli:

- (1) wyznaczenia obszarów (jednostek) zarządzania stosownie do intensywności konfliktu człowiek-wilk,**
- (2) administracyjnego narzucenia każdemu z tych obszarów takiego sposobu zarządzania populacją, który zminimalizuje nie tylko konflikt wilka z człowiekiem, ale także konflikty między samymi ludźmi, pomiędzy poszczególnymi grupami prezentującymi różne wartości środowiskowe.**

„Nie ma żadnych magicznych wzorców czy rozwiązań w ochronie dużych drapieżników, tylko mnóstwo, mniej lub bardziej akceptowalnych i często kontrowersyjnych, kompromisów” (Linnell i in. 2005).



Federalne Ministerstwo Środowiska, Ochrony Przyrody i Bezpieczeństwa Reaktorów (Niemcy) przedłożyło w czerwcu 2019 r. poprawkę do Ustawy o ochronie przyrody.

Poprawka ta rozluźnia reguły dotyczące kontroli liczebności wilków (są w Niemczech od 2000 r.) przez zabijanie.

Jeżeli parlament ją przyjmie, będzie to oznaczało, że niemieckie prawo odejdzie od Dyrektywy Siedliskowej poprzez odejście od konieczności stwierdzenia, że kontrola przez zabijanie może być stosowana tylko w przypadkach braku „zadowalającej alternatywnej” metody łagodzenia konfliktu.

Poprawka ta pozwala na zabijanie wilków przez prywatnych myśliwych po wystąpieniu szkody wśród zwierząt hodowlanych „w interesie ludzkiego zdrowia” dopóki nie ustaną szkody, co pozwalałoby na zabicie całych watah.



Proposed regulations in Germany would allow increased lethal control of wolves.

Achieving a sustainable human-wolf coexistence in Germany is possible. It requires a science-based policy that facilitates the implementation of existing nonlethal livestock protection measures and promotes the utilization of the negative impact of wolves as well as an appreciation of the possible benefits that wolves provide (9).

Christian Kiffner^{1,2}, Guillaume Chapron³, Hannes J. König⁴

Christian Kiffner^{1,2}, Center for Wildlife Management Studies, The School of Forestry, University of Idaho, Moscow, Idaho, USA
Hannes J. König⁴, German Federal Agency for Nature Conservation, Department for Human Relations, Ecology and Culture, Wolf-Planck Institute for Evolutionary Anthropology, Leipzig, Germany, Department of Ecology, Swedish University of Agricultural Sciences, Uppsala, Sweden
Guillaume Chapron³, Research Area Land Use and Governance, Leibniz Centre for Agricultural Landscape Research (ZALF), Münchberg, Germany
Corresponding author. Email: ckiffner@uidaho.edu

LETTERS

Germany's wolves in the crosshairs

Edited by Jennifer Sills

The German Federal Ministry for the Environment, Nature Conservation, and Nuclear Safety submitted in June an amendment to the Nature Conservation Act (1). The change would relax lethal control of

discourages the use of nonlethal, possibly more effective, conflict mitigation methods (5). The amendment also lacks guidelines for monitoring the effectiveness of the suggested interventions, thereby preventing an objective assessment of the policy. This policy change may set a dangerous precedent toward legalizing hunting of other protected species.

There is no evidence that lethal removal of wolves is likely to meet the goals (such

REFERENCES AND NOTES

1. Deutscher Bundestag. *Erweiterung des Bundesnaturschutzgesetzes* (2019). <http://dtsch.bundestag.de/DT/19/19/05/1905099/0910009/>
2. *Biodiversität*. Germany, *art 20* (2019).
3. European Commission. *Taxonomic Diversity (2017)*. <https://ec.europa.eu/nature/infocus/nature/nature/>
4. *Wildlife Conservation Act* (2002).
5. *Wildlife Conservation Act* (2002).
6. A. Kiffner, V. J. G. Jones, M. J. Jones, G. Chapron, J. Frank, S. J. P. O'Connell. *Wildl. Manage.* **79**, 1331 (2015).
7. J. H. B. Kiffner et al. *J. Wildl. Manage.* **79**, 1331 (2015).
8. S. J. P. O'Connell, S. H. P. O'Connell. *J. Wildl. Manage.* **79**, 1331 (2015).
9. J. H. B. Kiffner et al. *Sci. Rep.* **9**, 7943 (2019).

10.126/science.aay6053

Protect African cultures from poison

Of the 38 000 wild native vulture species, 40% are globally threatened or near-threatened (7). Most of these species are declining.

Science Contents News Careers Journals

SHARE LETTERS

Germany's wolves in the crosshairs

Christian Kiffner^{1,2}, Guillaume Chapron³, Hannes J. König⁴
+ See all authors and affiliations

Science 13 Sep 2019
Vol. 365, Issue 6458, pp. 1089
DOI: 10.1126/science.aay6053

Article Info & Metrics eLetters

Bruksela, 10 października 2019 r.

Trybunał Sprawiedliwości UE wydał wyrok, że wykorzystywanie polowania jako narzędzia zarządzania populacjami w stosunku do ściśle chronionych gatunków jest spójne z prawodawstwem Unii Europejskiej pod warunkiem, że spełnione są wszystkie ściśle określone warunki.

Wyrok ten zapadł po latach procesów prawnych w Szwecji i Finlandii przeciw wykorzystaniu polowania do zarządzania populacją wilków.



Tweets by @FACEforHunters

FACE
@FACEforHunters

GREEN LIGHT FOR HUNTING AS A MANAGEMENT TOOL FOR #WOLF
🇪🇺 In its ruling today, the European Court of Justice confirmed that the use of #hunting as a population #management tool for strictly protected #species is compatible with EU law.
Read more bit.ly/2IToMPR



Embed View on Twitter